

Sygn. akt VI GC 474/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 listopada 2019 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni VI Wydział Gospodarczy, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Justyna Supińska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Moszyk

po rozpoznaniu w dniu 06 listopada 2019 roku w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ś.

przeciwko **Towarzystwo (...) z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwo (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ś. kwotę 1 710 złotych (jeden tysiąc siedemset dziesięć złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 29 sierpnia 2017 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

III. zasądza od pozwanego Towarzystwo (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ś. kwotę 326,67 złotych (trzysta dwadzieścia sześć złotych sześćdziesiąt siedem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VI GC 474/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 sierpnia 2017 roku powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ś. domagał się zasądzenia od pozwanego Towarzystwo (...) z siedzibą w W. kwoty 2 340 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że z winy kierującego innym pojazdem, ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego, doszło w dniu 11 grudnia 2016 roku w R. do uszkodzenia pojazdu marki V. model T. o numerze rejestracyjnym (...). Poszkodowana zleciła naprawę uszkodzonego pojazdu, a na czas naprawy wynajęła pojazd zastępczy. Za usługę najmu tego pojazdu w okresie od dnia 07 lutego 2017 roku do dnia 15 lutego 2017 roku została wystawiona poszkodowanej faktura numer (...) na kwotę 2 340 złotych netto (9 dni po stawce w kwocie 260 złotych netto). Powód po nabyciu powyższej wierzytelności od poszkodowanej wzywał pozwanego do zapłaty, jednakże bezskutecznie.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 07 lutego 2018 roku wydanym w sprawie o sygn. akt VI GNC 6601/17 referendarz sądowy Sądu Rejonowego w Gdyni uwzględnił żądanie pozwu w całości.

Pozwany Towarzystwo (...) z siedzibą w W. w sprzeciwie od powyższego orzeczenia wniósł o oddalenie powództwa wskazując, że po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego w ramach tzw. bezpośredniej likwidacji szkody, ubezpieczyciel poszkodowanego wypłacił mu odszkodowanie w kwocie 4 021,56 złotych, które pozwany mu zwrócił w ramach zaspokojenia roszczenia regresowego.

Pozwany zakwestionował roszczenie z tytułu wynajęcia pojazdu zastępczego tak co do zasady, jak i wysokości wskazując, że powód nie udowodnił zasadności najmu pojazdu zastępczego, a także że poinformował poszkodowanego o możliwości organizacji najmu pojazdu zastępczego i akceptowanej stawce, lecz poszkodowany nie wykazał zainteresowania tą ofertą i wynajął pojazd we własnym zakresie. Pozwany zakwestionował także stawkę najmu przyjętą przez powoda oraz okres najmu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 grudnia 2016 roku doszło w R. do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został pojazd marki V. model T. o numerze rejestracyjnym (...) należący do M. M..

Odpowiedzialność za przedmiotową szkodę ponosił kierujący pojazdem ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w Towarzystwo (...) z siedzibą w W..

niesporne

W dniu 14 grudnia 2016 roku M. M. zgłosiła szkodę w pojeździe marki V. model T. o numerze rejestracyjnym (...) swojemu ubezpieczycielowi (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W. i zawarła z nim umowę – zlecenie likwidacji szkody majątkowej.

niesporne, a nadto: zgłoszenie szkody – k. 3-4 akt szkody, zeznania świadka M. M. – protokół z rozprawy z dnia 22 listopada 2018 roku przed Sądem Rejonowym w Pszczynie – k. 153-154 akt, umowa – k. 103-104 akt szkody, umowa przelewu wierzytelności – k. 104-105 akt szkody

(...) spółka akcyjna z siedzibą w W. poinformował na piśmie M. M., że refundacja kosztów najmu pojazdu zastępczego z ubezpieczenia OC sprawcy szkody może nastąpić, gdy poszkodowany w związku ze szkodą nie mógł korzystać ze swojego pojazdu w takim zakresie, w jakim korzystałby z niego, gdyby szkody mu nie wyrządzono. Wydatki poniesione na najem powinny być celowe i ekonomicznie uzasadnione, a wynajęty pojazd zastępczy nie powinien być wyższej klasy niż uszkodzony. Zwrot kosztów najmu może mieć miejsce tylko w sytuacji, w której zaspokojenie potrzeb życiowych i konsumpcyjnych poszkodowanego nie mogło nastąpić w inny racjonalny sposób niż poprzez najem.

(...) spółka akcyjna z siedzibą w W. poinformował ją również, że w razie konieczności najmu pojazdu zastępczego poszkodowany powinien zawiadomić o tym ubezpieczyciela, co umożliwi mu udzielenie pomocy poszkodowanemu poprzez wskazanie danych wypożyczalni współpracujących z ubezpieczycielem. Nadto poinformowano, że w przypadku nieskorzystania z oferty (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. i udokumentowania poniesienia wyższych kosztów wynajmu w wybranej przez poszkodowanego indywidualnie wypożyczalni, koszty te zostaną zweryfikowane do poziomu oferty w (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. według cen wskazanych w załączonej tabeli (w wartości netto), w tym w przypadku pojazdów klasy SUV przy najmie trwającym od 8 dni do 11 dni – do kwoty 190 złotych netto.

M. M. otrzymała tę informację w dniu 16 grudnia 2016 roku, podpisała ją i odesłała do (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W..

pismo – k. 10-11, 206 akt szkody

M. M. zleciła (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. naprawę uszkodzonego pojazdu marki V. model T. o numerze rejestracyjnym (...).

M. M. nie skontaktowała się z (...) spółką akcyjną z siedzibą w W. w sprawie najmu pojazdu zastępczego. Nie ustalała także warunków najmu z innymi wypożyczalniąmi.

W dniu 07 lutego 2017 roku M. M. wynajęła od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ś. pojazd zastępczy marki B. model (...). Strony ustaliły cenę za najem tego pojazdu w kwocie 260 złotych netto za dobę.

W tym samym dniu, tj. w dniu 07 lutego 2017 roku, M. M. zawarła z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ś. umowę cesji wierzytelności w postaci prawa do odszkodowania obejmującego koszty najmu pojazdu w związku ze szkodą komunikacyjną z dnia 11 grudnia 2016 roku w celu pokrycia tychże kosztów wynajmującemu.

M. M. zwróciła pojazd zastępczy w dniu zakończenia naprawy, tj. w dniu 15 lutego 2017 roku.

umowa najmu – k. 24-26 akt, umowa cesji wierzytelności – k. 31 akt, pełnomocnictwo – k. 32 akt protokół zdawczo – odbiorczy – k. 27 akt, historia naprawy pojazdu – k. 23 akt, oświadczenie – k. 29 akt, zeznania świadka M. M. – protokół z rozprawy z dnia 22 listopada 2018 roku przed Sądem Rejonowym w Pszczynie – k. 153-154 akt

M. M. wykorzystywała pojazd uszkodzony w prowadzonej działalności gospodarczej m. in. w celu dojazdu do klientów i nie posiadała w tym czasie innego pojazdu, którym mogłaby zastąpić pojazd uszkodzony.

oświadczenie – k. 28 akt, zeznania świadka M. M. – protokół z rozprawy z dnia 22 listopada 2018 roku przed Sądem Rejonowym w Pszczynie – k. 153-154 akt,

W dniu 21 lutego 2017 roku z tytułu najmu pojazdu zastępczego przez okres 9 dni (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ś. wystawił poszkodowanej M. M. fakturę o numerze (...) na kwotę 2 340 złotych netto (według stawki w kwocie 260 złotych netto).

faktura – k. 33 akt

(...) spółka akcyjna z siedzibą w W. wypłacił tytułem odszkodowania za naprawę pojazdu marki V. model T. o numerze rejestracyjnym (...) odszkodowanie w kwocie 4 021,56 złotych.

Kwota ta została zwrócona (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W. przez Towarzystwo (...) z siedzibą w W. jako ubezpieczyciela sprawcy szkody.

decyzja – k. 218 akt szkody, potwierdzenie przelewu – k. 219 akt szkody

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ś. wezwał Towarzystwo (...) z siedzibą w W. do zapłaty kwoty 2 340 złotych z tytułu najmu pojazdu zastępczego, przy czym z uwagi na nieuzupełnienie dokumentów w postaci m. in.: faktury, umowy najmu i protokołu zdawczo – odbiorczego, decyzją z dnia 26 kwietnia 2017 roku Towarzystwo (...) z siedzibą w W. odmówiło wypłaty odszkodowania z tego tytułu.

pismo – k. 224, 225 akt szkody, decyzja – k. 226 akt szkody

Pojazd uszkodzony marki V. model T. należy do klasy pojazdów SUV C.

Pojazd wynajęty marki B. model (...) należy do wyższej klasy pojazdów – klasy SUV D.

Zakłady naprawcze i wypożyczalnie pojazdów w okresie likwidacji szkody na lokalnym dla poszkodowanej rynku stosowały za najem pojazdów klasy SUV C stawki w kwocie od 140 do 320 złotych netto za dobę.

Celowy i ekonomicznie uzasadniony okres najmu pojazdu marki V. model T. o numerze rejestracyjnym (...) po kolizji dnia 11 grudnia 2016 roku wynosił 9 dni kalendarzowych.

opinia biegłego sądowego P. C. – k. 159-172 akt, uzupełniająca opinia biegłego sądowego P. C. – k. 186-187 akt

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w niniejszej sprawie w zakresie, w jakim pozostawał bezsporny pomiędzy stronami, Sąd ustalił na podstawie oświadczeń stron.

Sąd uwzględnił także zgromadzone w sprawie dokumenty, w tym znajdujące się w aktach szkody, albowiem ich autentyczność i wiarygodność nie była przez strony kwestionowana, jak również Sąd nie znalazł podstaw do podważenia ich mocy dowodowej.

Odnosnie cenników załączonych przez powoda, to Sąd odmówił dania im wiary. Dokumenty te pochodzą od wybranych przez powoda podmiotów oferujących najem pojazdów zastępczych, co przemawia za przyjęciem, iż powód przedstawił jedynie cenniki stanowiące poparcie jego twierdzeń. Nie mogą one zatem stanowić obiektywnego dowodu na okoliczność stosowania także przez inne niż powód podmioty stawki w wysokości 260 złotych netto za dobę najmu pojazdu w okresie likwidacji przedmiotowej szkody.

Jako nie mającą znaczenia w niniejszej sprawie Sąd ocenił również przedłożoną przez stronę powodową do akt opinię biegłego sądowego sporządzoną na potrzeby innej sprawy sądowej. Podkreślenia wymaga, iż w dotychczasowym rozumieniu art. 278 k.p.c. (sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 04 lipca 2019 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2019 roku, poz. 1469) – co potwierdzają zgodnie judykatura i doktryna – opinią biegłego jest tylko opinia złożona przez osobę wyznaczoną przez Sąd w danej sprawie. Wskazać bowiem należy, iż dopiero postanowienie o przeprowadzeniu dowodu (art. 236 k.p.c.) nadaje opinii wskazanego w nim rzeczoznawcy charakter dowodu z opinii biegłego. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 grudnia 1998 roku w sprawie o sygn. akt I CKN 922/97 pisemna opinia złożona do akt innej sprawy nie ma charakteru dowodu z opinii biegłego, gdyż Sąd nie wydał uprzednio postanowienia w przedmiocie dopuszczenia tego dowodu, nie wyznaczył biegłego i nie określił mu przedmiotu i granic, w jakich miałby się on wypowiedzieć. Wobec powyższego przedłożone przez powoda przedmiotowe dokumenty oceniać należy zgodnie z art. 245 k.p.c., w myśl którego stanowią one jedynie dokumenty prywatne i dowód tego, że osoby, które te dokumenty podpisały, złożyły oświadczenie o treści w nich zawartej stanowiąc potwierdzenie stanowiska strony.

Odnosząc się natomiast do zeznań świadka M. M., to Sąd miał na uwadze, że świadek zeznała, że nie otrzymała od pozwanego informacji o możliwości najmu pojazdu zastępczego za pośrednictwem ubezpieczyciela i akceptowanych przez niego stawkach w razie wynajęcia pojazdu we własnym zakresie. Jest to o tyle zgodne z prawdą, że istotnie informacja taka nie pochodziła od pozwanego, ale od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W., który dokonywał tzw. bezpośredniej likwidacji szkody.

Wskazać należy, że podstawą działań podejmowanych przez ten zakład ubezpieczeń w ramach tzw. bezpośredniej likwidacji szkody był obowiązujący od dnia 01 stycznia 2016 roku przepis art. 4 ust. 10 ustawy z dnia 11 września 2015 roku o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracji (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 roku, poz. 381 ze zmianami), zgodnie z którym zakład ubezpieczeń może – również na wniosek uprawnionego z umowy ubezpieczenia – podjąć się wykonania czynności ubezpieczeniowych związanych z ustalaniem przyczyn i okoliczności zdarzeń losowych, ustalaniem wysokości szkód oraz rozmiaru odszkodowań, a także ich wypłacenia – i to również w przypadku, gdy umowy te zawarte są z innym zakładem ubezpieczeń. Likwidacja szkody, tzw. bezpośrednia, polega na tym, że na podstawie umowy zlecenia zawartej z poszkodowanym zakład ubezpieczeń świadczy w istocie usługę polegającą na ustaleniu sprawcy określonej szkody komunikacyjnej, rozmiaru i wysokości tej szkody oraz wypłaca świadczenie równe temu, jaki przysługuje poszkodowanemu z polisy OC sprawcy. System tzw. bezpośredniej likwidacji szkody opiera się także na umowie między ubezpieczycielami, na mocy której zgadzają się oni na rozliczenie szkód

spowodowanych przez sprawców ubezpieczonych w drugim zakładzie ubezpieczeń. Należy przy tym podzielić pogląd wyrażany powszechnie w orzecznictwie, że z momentem wypłaty bezspornej części odszkodowania stosunek zobowiązaniowy łączący poszkodowanego z ubezpieczycielem wynikający z zawartej umowy zlecenia w ramach bezpośredniej likwidacji szkody, wygasa. Natomiast w pozostałym zakresie, tj. w odniesieniu do dalszych roszczeń podnoszonych przez poszkodowanego, czy jego następcę prawnego – powoda (cesjonariusza), w związku z ich niezadowoleniem z wysokości przyznanego odszkodowania bądź odmową jego wypłaty, pozostaje dochodzenie roszczenia wyłącznie przeciwko ubezpieczycielowi sprawy zdarzenia.

W tej sytuacji nie ma wątpliwości, że czynności dokonywane przez (...) spółkę akcyjną z siedzibą w W., w tym odnośnie poinformowania poszkodowanej o możliwości wynajęcia pojazdu zastępczego za jego pośrednictwem i akceptowanych stawek najmu w razie wynajęcia takiego pojazdu we własnym zakresie, pozostają w mocy, a ubezpieczyciel sprawcy szkody (pozwany) może się na nie powoływać dla określenia zakresu swojej odpowiedzialności. Nie było przy tym wątpliwości, że poszkodowana M. M. z przedmiotową informacją zapoznała się, o czym świadczy jej oświadczenie z dnia 16 grudnia 2016 roku – złożony podpis (k. 206 akt). Nadto, jak wynikało z jej zeznań, nie kontaktowała się ona z ubezpieczycielem w tej kwestii, ani też nie ustalała warunków najmu, w tym stawki najmu stosowanej przez inne wypożyczalnie nie biorąc pod uwagę możliwości wynajęcia pojazdu od innego podmiotu. Jak bowiem zeznała poszkodowana oddawała pojazd do naprawy i było to dla niej wygodne, że otrzymała tam na miejscu pojazd zastępczy, przy czym wskazała, że „było mi obojętne, od jakiego podmiotu samochód zastępczy dostanę”.

Powyższe zeznania świadka w ocenie Sądu pozwoliły na uznanie, że poszkodowana M. M. naruszyła ciążący na niej obowiązek minimalizacji szkody. Jeżeli bowiem ubezpieczyciel zawiadomił poszkodowanego o możliwości wynajęcia pojazdu za jego pośrednictwem i to jeszcze przed wynajęciem pojazdu przez poszkodowanego od powoda, a zatem w sytuacji, gdy poszkodowany taką informację otrzymał nie mając jeszcze zawartej umowy najmu pojazdu zastępczego, zachowanie poszkodowanego polegające na zaniechaniu jakiegokolwiek współdziałania z pozwanym w likwidacji szkody, w tym w postaci co najmniej podjęcia próby ustalenia szczegółów i dokładnych warunków najmu samochodu zastępczego za pośrednictwem ubezpieczyciela, uznać należy za nieprawidłowe i przyczyniające się do powstania szkody, o czym szerzej w poniższej części uzasadnienia. W tym miejscu jedynie wskazać należy, że podkreślana przez świadka wygoda przyjętego przez nią rozwiązania nie może stanowić uzasadnienia dla zaniechania jakiegokolwiek współdziałania z ubezpieczycielem, konieczności bowiem skontaktowania się z ubezpieczycielem i podjęcia próby ustalenia zasad najmu nie można uznać za znaczącą niedogodność, zwłaszcza w dobie rozwoju form komunikowania się na odległość i zwłaszcza w sytuacji, gdy do najmu pojazdu zastępczego dochodzi prawie dwa miesiące po zaistnieniu zdarzenia (kolizji).

Z uwagi na przyjęcie, że poszkodowana M. M. naruszyła ciążący na niej obowiązek minimalizacji szkody, dokonując rozstrzygnięcia niniejszej sprawy Sąd oparł się na opinii biegłego sądowego w zakresie techniki i mechaniki motoryzacyjnej oraz ruchu drogowego P. C. w zakresie ustalenia przez biegłego sądowego klasy pojazdu uszkodzonego marki V. model T. (SUV C) i pojazdu wynajętego marki B. model (...) (SUV D), a także uzasadnionego okresu najmu pojazdu zastępczego.

W pozostałym zakresie, tj. w zakresie, w jakim biegły sądowy ustalił zakres stawek stosowanych za najem pojazdów klasy odpowiadającej pojazdowi wynajętemu na lokalnym dla poszkodowanej rynku, opinia biegłego sądowego nie stanowiła podstawy rozstrzygnięcia mimo, że z powyższych ustaleń wynikało, że stawka zastosowana za najem pojazdu zastępczego przez powoda miała charakter stawki rynkowej.

W ocenie Sądu opinia biegłego sądowego została sporządzona wedle tezy dowodowej wysnutej przez Sąd, poza tym jest logiczna, zgodna z zasadami doświadczenia życiowego i wskazaniem wiedzy. Komunikatywność jej sformułowań pozwala na zrozumienie wyrażonych w niej ocen i poglądów, a także sposobu dochodzenia do wniosków końcowych, przy czym nie zawiera ona wewnętrznych sprzeczności i wykluczających się wzajemnie wniosków.

Pismem procesowym z datą w nagłówku „dnia 16 kwietnia 2019 roku” (data prezentaty: 2019-04-18, k. 179 akt) pozwany Towarzystwo (...) z siedzibą w W. zakwestionował opinię biegłego sądowego w zakresie ustalenia okresu

uzasadnionego najmu pojazdu zastępczego wskazując, że szkoda miała miejsce w dniu 28 listopada 2017 roku, a pojazd został wynajęty dopiero w dniu 02 stycznia 2018 roku, co oznacza, że był on eksploatowany, a czas najmu winien ograniczyć się jedynie do technologicznego czasu naprawy i czasu organizacyjnego. Nadto jak wskazał pozwany, pojazd zastępczy był użytkowany od dnia 07 lutego do dnia 15 lutego, a zatem 8 dni, a nie jak wskazał biegły – 9 dni.

Pozwany wskazał również, że poszkodowany był informowany o akceptowanej stawce za najem pojazdu klasy SUV w kwocie 190 złotych netto, taka też cena widnieje na stronie powoda, przy czym w tym miejscu zdaniem Sądu podkreślić należy, że miarodajna jest jedynie stawka uzgodniona przez strony w umowie najmu.

W opinii uzupełniającej biegły sądowy wskazał, że pojazd zastępczy został wynajęty w godzinach porannych, a zwrócony po godzinie 17, dlatego została przekroczona liczba 8 cykli dwudziestoczworgodzinowego rozliczenia, natomiast przytoczone w powyższym piśmie daty nie odnoszą się do przedmiotowej szkody.

W ocenie Sądu powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W niniejszej sprawie powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ś. domagał się zasądzenia od pozwanego Towarzystwo (...) z siedzibą w W. kwoty 2 340 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także kosztów procesu – tytułem odszkodowania pokrywającego koszty najmu pojazdu zastępczego w związku z uszkodzeniem pojazdu marki V. model T. o numerze rejestracyjnym (...) w wyniku kolizji z dnia 11 grudnia 2016 roku.

Kierując zarzuty przeciwko żądaniu pozwu pozwany Towarzystwo (...) z siedzibą w W. podnosił, że poszkodowana została poinformowana o możliwości skorzystania z oferty wypożyczalni współpracującej z ubezpieczycielem i że w razie wynajęcia pojazdu zastępczego we własnym zakresie koszt wynajmu zostanie uznany do wysokości stawki obowiązującej u tego podmiotu zgodnie z dołączonym cennikiem, tj. w przypadku pojazdu poszkodowanej do kwoty 190 złotych netto, a mimo tego poszkodowana nie wykazała zainteresowania tą propozycją i wynajęła pojazd we własnym zakresie u powoda. Pozwany zakwestionował również okres najmu pojazdu zastępczego, a także zasadność jego wynajęcia.

Zgodnie z treścią art. 822 § 1 i § 4 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Przedmiotem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest odpowiedzialność ubezpieczającego za szkody wyrządzone osobom trzecim. Jest to więc ubezpieczenie jego odpowiedzialności za wyrządzenie szkody opartej na zasadzie winy lub na zasadzie ryzyka. Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej sięga tak daleko, jak odpowiedzialność cywilna ubezpieczającego, a wysokość świadczeń ubezpieczyciela z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest determinowana wysokością zobowiązań odszkodowawczych ubezpieczającego. W związku z tym odpowiedzialność odszkodowawcza ubezpieczyciela jest taka, do jakiej zobowiązany byłby sprawca szkody, gdyby to od niego powód domagał się naprawienia szkody.

Zgodnie zaś z dyspozycją art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikła. W myśl § 2 niniejszego przepisu, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby szkody nie wyrządono. Przepis art. 361 § 2 k.c. statuuje zatem zasadę pełnego odszkodowania. Podstawową funkcją odszkodowania jest bowiem kompensacja, co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę, nie może ono jednak przewyższać wysokości faktycznie poniesionej szkody. Jednocześnie naprawieniu podlega jedynie taka szkoda, która pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Oceny, czy poniesienie określonych kosztów mieści się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego, należy dokonywać na podstawie indywidualnej sytuacji

poszkodowanego i konkretnych okoliczności sprawy. Wskazać przy tym należy, że korzystanie z rzeczy nie stanowi samoistnej wartości majątkowej i w każdym przypadku należy badać, czy pozbawienia możliwości korzystania z rzeczy wywołało uszczerbek majątkowy poszkodowanych.

W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, iż w majątku poszkodowanego M. M. powstała szkoda majątkowa, której część stanowią koszty zasadnego wynajmu pojazdu zastępczego na czas dokonywanej naprawy pojazdu uszkodzonego w wyniku kolizji z dnia 11 grudnia 2016 roku. Nie ma bowiem wątpliwości, iż w sytuacji gdyby do kolizji de facto nie doszło, nie powstałyby dodatkowe koszty związane z najmem pojazdu zastępczego.

W niniejszej sprawie sporna była stawka za najem pojazdu zastępczego, w tym w szczególności w świetle zarzutu pozwanego w przedmiocie naruszenia przez poszkodowaną obowiązku minimalizacji szkody, a także okres najmu pojazdu zastępczego.

Odnosząc się do kwestii naruszenia obowiązku minimalizacji szkody, to wskazać należy, że co do zasady poszkodowany ma prawo wyboru dowolnej wypożyczalni oferującej pojazdy zastępcze, o ile stawka najmu zastosowana przez tę wypożyczalnię mieści się w kategoriach cen rynkowych występujących na rynku lokalnym. Poszkodowany ma jednakże także, na podstawie art. 362 k.c. oraz art. 16 ust. 1 punkt 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku, poz. 473), obowiązek minimalizacji szkody rozumiany jako zapobieganie, w miarę możliwości, zwiększeniu się szkody. Jak nadto wskazał w uchwale z dnia 17 listopada 2011 roku Sąd Najwyższy (sygn. akt III CZP 5/11) nie wszystkie koszty, a więc nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane, istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszenia jej rozmiarów podnosząc, że wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu, objęte są odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione, tj. usprawiedliwione szczególnymi okolicznościami i potrzebami poszkodowanego, co wyraźnie podkreślił także Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 24 sierpnia 2017 roku (sygn. akt III CZP 20/17).

W niniejszej sprawie bez wątpienia zakład ubezpieczeń dokonujący tzw. bezpośredniej likwidacji szkody zaproponował poszkodowanej M. M. pomoc w zorganizowaniu najmu pojazdu zastępczego za pośrednictwem ubezpieczyciela oraz poinformował, że w razie wynajęcia pojazdu zastępczego we własnym zakresie koszt wynajmu zostanie uznany do wysokości stawki obowiązującej u tego podmiotu, tj. do kwoty 190 złotych netto. Powyższe jednoznacznie wynika z treści podpisanego przez poszkodowaną M. M. pisma z dnia 16 grudnia 2016 roku.

Jednocześnie powód nie zdołał wykazać – na tę okoliczność nie zaoferował jakiegokolwiek dowodu – że w sprawie zachodziły szczególne potrzeby po stronie poszkodowanej uzasadniające nieskorzystanie z propozycji pozwanego. Oceny tej nie może zmienić podnoszona przez poszkodowaną okoliczność „wygody”, zdaniem bowiem Sądu zainteresowanie się propozycją ubezpieczyciela poprzez np. kontakt telefoniczny nie może być uznane za niedogodność usprawiedliwiającą jakikolwiek brak współdziałania z ubezpieczycielem ani też nie dowodzi, że propozycja ubezpieczyciela nie obejmowała podstawienia poszkodowanej pojazdu w miejscu i terminie przez nią wskazanym – w tym w zakładzie naprawczym, w którym poszkodowana zleciła naprawę i to w dniu pozostawienia przez nią tam pojazdu. Powyższe zaś w ocenie Sądu przesądza jednoznacznie o naruszeniu przez poszkodowaną obowiązku minimalizacji szkody i powoduje, że wynajęcie pojazdu od powoda przy zastosowaniu wyższej stawki nie może zostać uznane za zasadne. W sytuacji bowiem, gdy poszkodowany nie interesował się w żadnym stopniu propozycją zakładu ubezpieczeń dotyczącą wynajęcia pojazdu zastępczego we wskazanych wypożyczalniach albo w innych, ale za wskazaną przez ubezpieczyciela kwotę (okoliczności tej powód nie wykazał), a następnie wynajął – i to dopiero prawie dwa miesiące później, a zatem zapewne nie działając już pod presją czasu, czy zdenerwowania zaistniałym zdarzeniem, pojazd za kwotę znacznie wyższą, to takie zachowanie poszkodowanego ocenić należy jako przyczynienie się do zwiększenia szkody.

W tej sytuacji roszczenie powoda o zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego ustalonych według stawek wynikających z umowy zawartej z poszkodowaną w zakresie przekraczającym koszty najmu pojazdu zastępczego uznane przez pozwanego, nie zasługuje na uwzględnienie. Sam najem pojazdu zastępczego pozostawał przy tym oczywiście w związku przyczynowym z uszkodzeniem pojazdu poszkodowanego, jednakże poszkodowany swoim zachowaniem, tj. zaniechaniem jakiegokolwiek inicjatywy w celu choćby sprawdzenia warunków najmu oferowanego przez ubezpieczyciela, przyczynił się do powiększenia szkody wynikającej z tego zdarzenia w zakresie dochodzonym niniejszym pozwem.

Podkreślić przy tym należy, że Sąd rozpoznający sprawę podziela pogląd wyrażony przez Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z dnia 08 grudnia 2016 roku (sygn. akt XX III Ga 2060/17), w którym wskazano, że nie jest wymagane, aby ubezpieczyciel złożył poszkodowanemu ofertę najmu w rozumieniu art. 66 k.c., to jest zawierającą wszystkie opisane w tym przepisie warunki. Wystarczające jest bowiem przedstawienie tylko podstawowych zasad najmu przez ubezpieczyciela, a nawet sama propozycja takiego najmu, po której poszkodowany powinien podjąć inicjatywę zmierzającą do ustalenia interesujących go warunków najmu i w oparciu o nie podjąć decyzję, czy korzysta z propozycji ubezpieczyciela, czy poszukuje samochodu zastępczego na rynku będąc jednocześnie świadomym, że będzie zobowiązany do pokrycia kosztów wykraczających ponad te wynikające z propozycji ubezpieczyciela. Również wskazać należy, że dane przekazane w czasie rozmowy telefonicznej czy mailowo także nie muszą wyczerpywać przesłanek, które pozwalałyby uznać je za ofertę w rozumieniu art. 66 k.c., wystarczające jest, że stanowią one informacje pozwalające poszkodowanemu powziąć wiedzę co do tego, że istnieje możliwość wypożyczenia pojazdu u ubezpieczyciela, a także co do tego, jaka jest orientacyjna stawka najmu. Na podstawie bowiem tych informacji poszkodowany może uzyskać przekonanie, że w istocie stawka ta jest znacznie niższa od tej, którą ustalono w umowie najmu zawartej z powodem (tak Sąd Okręgowy w Szczecinie w wyroku z dnia 08 grudnia 2017 roku, sygn. akt VIII Ga 422/17). Tymczasem w niniejszej sprawie powód nie wykazał, że poszkodowana M. M. po otrzymaniu informacji od ubezpieczyciela na temat najmu pojazdu zastępczego podjęła jakiegokolwiek czynności w kierunku ustalenia stawek za najem pojazdów zastępczych występujących na rynku, wręcz przeciwnie poszkodowana w swoich zeznaniach wyraźnie wskazała, że takich działań nie podjęła, bo było jej obojętne, od jakiego podmiotu otrzyma pojazd zastępczy pozostając w przekonaniu, że z uwagi na szkodę likwidowaną w ramach ubezpieczenia OC sprawy, taki pojazd jej przysługuje. Wskazać należy, że co do zasady istotnie taki pojazd w tej sytuacji przysługuje poszkodowanemu, ale nie jest tak, że ubezpieczyciel sprawy szkody zobowiązany jest do poniesienia wszystkich wydatków pozostających w związku ze szkodą, a tylko takich, które są celowe i ekonomicznie uzasadnione i nie zostały powiększone poprzez brak współdziałania poszkodowanego z ubezpieczycielem.

A zatem jeżeli ubezpieczyciel zawiadomił poszkodowanego o możliwości wynajęcia pojazdu zastępczego za jego pośrednictwem i to jeszcze przed wynajęciem przez niego pojazdu od powoda, a więc w sytuacji, gdy poszkodowany taką informację otrzymał nie mając jeszcze zawartej umowy najmu pojazdu zastępczego, zachowanie poszkodowanego polegające na zaniechaniu współdziałania z pozwanym w likwidacji szkody w postaci co najmniej podjęcia próby ustalenia szczegółów i dokładnych warunków najmu samochodu zastępczego za pośrednictwem ubezpieczyciela, uznać należy za nieprawidłowe i przyczyniające się do powstania szkody. Dopiero ewentualnie po uzyskaniu informacji warunkach najmu oferowanego przez pozwanego, gdyby warunki te poszkodowanemu nie odpowiadałyby, mógłby on w ocenie Sądu, bez narażenia się na zarzut naruszenia obowiązku minimalizacji szkody, rozpocząć poszukiwania podmiotu oferującego najem na zasadach w pełni go satysfakcjonujących. Okoliczności jednakże istniejących po stronie poszkodowanej, a uzasadniających nieskorzystanie z propozycji ubezpieczyciela – przy zachowaniu z jego strony minimum staranności we współdziałaniu z ubezpieczycielem w postaci zainteresowania się jego propozycją – powód reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika nie wykazał i na tę okoliczność nie przedstawił żadnych dowodów. Nie jest zaś taką okolicznością, jak już wskazano, podnoszona przez poszkodowaną wygoda przyjętego przez nią rozwiązania. Podstawienie pojazdu zastępczego w zakładzie naprawczym w chwili pozostawienia pojazdu uszkodzonego do naprawy nie jest bowiem żadnym nadzwyczajnym warunkiem najmu przemawiającym na korzyść oferty powoda.

Z uwagi na uznanie, że poszkodowana M. M. z przyczyn powyżej wskazanych przyczyniła się do powiększenia szkody Sąd uznał za zasadne uwzględnienie w wysokości należnego odszkodowania pokrywającego koszty najmu pojazdu zastępczego kwotę 190 złotych netto za dobę najmu pojazdu.

Odnosząc się natomiast do okresu najmu pojazdu zastępczego, to Sąd miał na uwadze, że zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem koszty najmu przez poszkodowanego tzw. pojazdu zastępczego obejmować mogą tylko okres konieczny i niezbędny do naprawy pojazdu (tak Sąd Najwyższy z dnia 05 listopada 2004 roku, sygn. akt II CK 494/03, Biuletyn Sądu Najwyższego 2005/3/11).

Jak wynikało z opinii biegłego sądowego w niniejszej sprawie celowy i ekonomicznie uzasadniony okres najmu pojazdu marki V. model T. o numerze rejestracyjnym (...) po kolizji dnia 11 grudnia 2016 roku wynosił 9 dni kalendarzowych, który to pogląd Sąd w pełni podziela. Pozwany kwestionując w tym zakresie opinię biegłego sądowego odnosił się do innej szkody wskazując, że pojazd po kolizji był pojazdem jezdnym. Jakkolwiek dotyczyło to innego zdarzenia (inne były daty przytoczone przez pozwanego), to wskazać należy, że zachowanie przez pojazd funkcji ruchowych, czy faktyczne poruszanie się pojazdem przez poszkodowanego po szkodzie aż do czasu oddania go do zakładu naprawczego, nie przesądza jeszcze o możliwości użytkowania tego pojazdu w normalnym ruchu drogowym jako spełniającego warunki techniczne dopuszczenia do ruchu. Niezależnie jednakże od powyższego wskazać należy, że w niniejszej sprawie jak wynikało z opinii biegłego sądowego po zdemontowaniu uszkodzonych elementów pojazdu w zakładzie naprawczym ujawniły się uszkodzenia wcześniej niewidoczne i jednocześnie możliwe do pokazania jedynie w warunkach warsztatowych. Zgłoszenie do ubezpieczyciela dodatkowych oględzin zostało dokonane zaś bez zbędnej zwłoki, wobec czego nie można zarzucać zakładowi naprawczemu opieszałości, czy nieprawidłowości w postępowaniu, tym bardziej, że dodatkowe elementy zostały zamówione natychmiast, bez czekania na decyzję ubezpieczyciela. Oprócz jednakże części zamiennych deformacji uległy także elementy blacharskie, których naprawa wymagała zatwierdzenia i po jego uzyskaniu niezwłocznie powrócono do naprawy pojazdu. Powyższe ujawnione w toku prac naprawczych uszkodzenia, które jak wskazał biegły sądowy – były wcześniej niewidoczne i możliwe do pokazania jedynie w warunkach warsztatowych – wpłynęły na wydłużenie okresu naprawy i powodują, że nie sposób uznać, ażeby zasadnym było przyjęcie, że okres najmu winien ograniczyć się jedynie do technologicznego czasu naprawy i czasu organizacyjnego.

Nadto Sąd podziela wniosek biegłego sądowego, że skoro pojazd zastępczy został wynajęty w godzinach porannych, a zwrócony po godzinie 17, została przekroczona liczba 8 cykli dwudziestoczworgodzinnych rozliczenia, a zatem okres najmu wynosił 9 dni kalendarzowych.

Odnosząc się natomiast do kwestionowanej zasadności wynajęcia pojazdu zastępczego, raz jeszcze wskazać należy, że przepis art. 361 § 2 kodeksu cywilnego statuuje zasadę pełnego odszkodowania. Podstawową funkcją odszkodowania jest bowiem kompensacja, co oznacza, że odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę, nie może ono jednak przewyższać wysokości faktycznie poniesionej szkody. Jednocześnie naprawieniu podlega jedynie taka szkoda, która pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Oceny, czy poniesienie określonych kosztów mieści się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego, należy dokonywać na podstawie indywidualnej sytuacji poszkodowanego i konkretnych okoliczności sprawy. Wskazać przy tym należy, że korzystanie z rzeczy nie stanowi samoistnej wartości majątkowej i w każdym przypadku należy badać, czy pozbawienie możliwości korzystania z rzeczy wywołało uszczerbek majątkowy poszkodowanych. W ocenie Sądu obecnie posiadanie samochodu nie jest dobrem luksusowym, z pojazdów korzysta się w wielu, choćby nawet najprostszych, czynnościach życia codziennego, stąd też brak pojazdu spowodowany kolizją powoduje dezorganizację życia lub pracy. Najem pojazdu zastępczego ma więc zapewnić poszkodowanemu normalne funkcjonowanie i wykonywanie czynności życia codziennego i nie można uzależniać go od możliwości korzystania przez poszkodowanego z komunikacji publicznej, tym bardziej, że pojazdy są nabywane nie tylko do realizacji codziennych czynności, ale również do potencjalnej możliwości skorzystania z nich wtedy, gdy zajdzie ku temu potrzeba. Jednakże w ocenie Sądu o zasadności najmu pojazdu zastępczego można mówić jedynie wtedy, gdy poszkodowany nie dysponuje innym pojazdem, którym mógłby zastąpić pojazd uszkodzony.

W przypadku tego rodzaju szkody, która jest wynikiem wtórnym zdarzenia (szkoda ta nie powstaje w momencie uszkodzenia pojazdu, ale dopiero wskutek wynajęcia pojazdu zastępczego z powodu uszkodzenia samochodu) dla ustalenia zasadności roszczenia odszkodowawczego decydujące znaczenia ma ocena celowości i ekonomiczności powstałego kosztu związanego z wynajmem samochodu zastępczego. Celowość jest terminologią, która oznacza konieczność oceny zaistnienia związku przyczynowego pomiędzy uszkodzeniem pojazdu a decyzją o uruchomieniu dodatkowego kosztu związanego z wynajmem pojazdu zastępczego, natomiast ekonomiczność to także ocena, czy zaistniał związek przyczynowy poprzez zastosowanie probierza ekonomicznego. Sąd w przypadku wynajmu pojazdu zastępczego musi więc zmierzyć się z ustaleniem, czy decyzja będąca skutkiem szkody (w postaci wynajmu pojazdu) była powiązana przyczynowo – skutkowo ze szkodą poprzez kryterium konieczności i kryterium ekonomiczności. W ocenie Sądu w odniesieniu do tej części łańcucha przyczynowo – skutkowego szkód związanych z uszkodzeniem pojazdu znaczenia nabierają okoliczności uwarunkowań faktycznych związanych z dotychczasowym korzystaniem z uszkodzonego samochodu oraz możliwością zapewnienia sobie korzystania z innego posiadanego pojazdu. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 17 listopada 2011 roku (sygn. akt III CZP 5/11) istota zaliczenia wydatków na najem pojazdu zastępczego jako celowo i ekonomicznie uzasadnionych może mieć miejsce jedynie wtedy, gdy poszkodowany nie posiada innego wolnego i nadającego się do używania przez niego pojazdu. Jednocześnie pozwany nie podnosił, że poszkodowana posiadała inne pojazdy, którymi mogłaby zastąpić pojazd uszkodzony, a z jej zeznań wynikało, że korzystała z niego w celach prywatnych i zawodowych (np. dojazdu do klienta) i w ten sam sposób wykorzystywała pojazd wynajęty.

Uwzględniając całokształt powyższych rozważań w ocenie Sądu pozwany Towarzystwo (...) z siedzibą w W. zobowiązany był do zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego stanowiących iloczyn uzasadnionego okresu najmu (9 dni) i stawki w kwocie 190 złotych netto, tj. kwoty 1 710 złotych.

W związku z tym, że pozwany Towarzystwo (...) z siedzibą w W. nie wypłacił odszkodowania obejmującego zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego, żądanie pozwu było zasadne w powyższym zakresie.

Mając na względzie powyższe Sąd na podstawie art. 822 k.c. w zw. z art. 659 k.c. w zw. z art. 361 k.c. w zw. z art. 481 k.c. w zw. z art. 16 ust. 1 punkt 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2018 roku, poz. 473) zasądził od pozwanego Towarzystwo (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ś. kwotę 1 710 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi za okres od dnia 29 sierpnia 2017 roku do dnia zapłaty.

Uznając zaś dalej idące żądanie pozwu za niezasadne z przyczyn wskazanych wyżej, Sąd orzekł jak w punkcie drugim wyroku na podstawie powyższych przepisów w zw. z art. 6 k.c. stosowanym a contrario.

O kosztach procesu Sąd orzekł jak w punkcie trzecim wyroku zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów określoną w art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c.

W niniejszej sprawie powód wygrał sprawę w 73,08%, a pozwany w 23,92 %. Koszty poniesione przez powoda wyniosły 1 034 złotych (opłata sądowa od pozwu – 117 złotych, koszty zastępstwa procesowego – 900 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych). Koszty poniesione przez pozwanego wyniosły 1 793,40 złotych (koszty zastępstwa procesowego – 900 złotych, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 złotych oraz wykorzystana zaliczka na poczet kosztów biegłego sądowego – 876,40 złotych)

Powodowi zatem należy się zwrot kosztów procesu w kwocie 755,65 złotych (73,08% z kwoty 1 034 złotych), zaś pozwanemu – w kwocie 428,98 złotych (23,92% z kwoty 1 793,40 złotych). Po skompensowaniu obu powyższych kwot pozwany powinien zwrócić powodowi kwotę 326,67 złotych, którą Sąd zasądził na jego rzecz w punkcie trzecim wyroku.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

- (...)

- (...)

- (...)

2. (...)

3. (...)

4. (...)

SSR Justyna Supińska

Gdynia, dnia 11 stycznia 2020 roku